

Popek, NIE ANONIMOWY NARKO ALKOHOLIK

Muszę wyjść z tego bagna,
zacząć wszystko od zera,
pokonać narkotyki, zapomnieć o dilerach,
znów jestem na odwyku, siłę czerpię z meetingu
słucham historii ćpunów, braci alkoholików
myślę o córce, synu, jestem na tu i teraz,
muszę pokochać życie, bo nie chce tak umierać...

Prawdzie w oczy spojrzeć czas, i w końcu wsiąść się w garść,
Życ nie będziesz drugi raz, bo tylko jedno życie masz,
Wykorzystaj szanse brat, siostró nie mieszkaj w świecie kłamstw,
Życ nie będziesz drugi raz, i nie idź tam skąd wracam ja,
Powiedzcie ile razy obiecywaliście swojej żonie,
mężowi, że to już ostatni raz?

Znów wszystko spierdoliłem, koka mózg mi wyżarła,
muszę pożegnać Popka odnaleźć w sobie Pawła,
dopiero trzeci miesiąc, przede mną długa droga,
muszę przejść przez to piekło, odnaleźć w sobie Boga,
jestem uzależniony, bezsilny wobec wódki,
pozdrawiam swoich fanów, trzymajcie za mnie kciuki

Prawdzie w oczy spojrzeć czas, i w końcu wsiąść się w garść,
Życ nie będziesz drugi raz, bo tylko jedno życie masz,
Wykorzystaj szanse brat, siostró nie mieszkaj w świecie kłamstw,
Życ nie będziesz drugi raz, i nie idź tam skąd wracam ja,
Dzisiaj przykładem dla mnie jest Rychu Peja,
Borixon Koterski, Maniek, Meetingi a

Przedemną stoją drzwi, do których szukam klucza,
Po twarzy lecą łzy, walę pięściami pukam,
za mini czeka świat, życie jakiego szukam,
w ciemności stoję sam, zaglądam przez dziurkę od klucza,
Zbuduje nowy dom, dla całej mej rodziny,
a fundamenty będą z nadludzkiej siły,

Prawdzie w oczy spojrzeć czas, i w końcu wsiąść się w garść,
Życ nie będziesz drugi raz, bo tylko jedno życie masz,
Wykorzystaj szanse brat, siostró nie mieszkaj w świecie kłamstw,
Życ nie będziesz drugi raz, i nie idź tam skąd wracam ja,